

Cichocki, Gawin, Karłowicz o Agacie Christie

Kryminał Agathy Christie – czy też w stylu Agathy Christie – jest azylem klasycznego myślenia; może nie klasycznej filozofii, ale pewnych jej standardów, takich jak prawda przedmiotowa i sprawiedliwość: rzeczy w dzisiejszym świecie niebywałe – mówił Dariusz Karłowicz w programie „Trzeci Punkt Widzenia”.

Narrator: Debiutancka powieść Agathy Christie nosiła tytuł „Tajemnicza historia w Styles” i ukazała się w 1920 roku. Po raz pierwszy także pojawił się w niej belgijski detektyw Herkules Poirot. Bohaterką kolejnej, równie popularnej serii powieści Christie była dobrotliwa starsza pani, Jane Marple, która równie skutecznie jak Poirot rozwiązywała najtrudniejsze zagadki kryminalne. Agatha Christie urodziła się w 1890 roku i przeżyła 86 lat. Wychowywała się w konserwatywnej rodzinie w Anglii. Jako dwudziestoczterolatka poślubiła pułkownika Archibalda Christie i pod jego nazwiskiem publikowała później swoje książki. Na całym świecie znana jest jako „Królowa kryminału”. Do najbardziej cenionych jej powieści kryminalnych należą „Błękitny Ekspres”, „Morderstwo na plebanii” oraz „Hotel na wybrzeżu”. W sumie opublikowała 89 powieści i zbiorów opowiadań kryminalnych, 6 powieści obyczajowych pod pseudonimem Mary Westmacott, dwie książki autobiograficzne, dwa tomiki wierszy, tomik opowiadań i wierszy gwiazdkowych oraz wiele sztuk teatralnych. Jedną z nich, „Pułapka na myszy”, to najdłużej grana sztuka teatralna na świecie. Od premiery w Londynie w 1952 roku nie schodziła z afisza. Spektakl został zawieszony dopiero w marcu 2020 roku z powodu

pandemii koronawirusa. Agatha Christie jest najlepiej sprzedającą się autorką wszech czasów. Wydano ponad miliard egzemplarzy jej książek w języku angielskim oraz drugi miliard przetłumaczonych na 45 języków obcych. Na przykład we Francji sprzedano 40 milionów jej książek, podczas gdy zajmującego drugie miejsce Émila Zoli tylko 22 miliony. Na podstawie jej powieści nakręcono ponad 30 filmów fabularnych.

Marek A. Cichocki: W tym roku [2020 – red.] minęło sto lat od ukazania się pierwszej książki Agathy Christie, „Tajemnicza historia w Styles” i początku oszałamiającej kariery królowej kryminałów. Tak – sto lat minęło, a Agatha Christie jest dalej niedościgniona. Nikt nie jest w stanie jej dorównać. Stała się postacią wręcz kultową, a zarazem symbolem brytyjskiego soft power na równi z Jamesem Bondem czy The Beatles. Potrafiła łączyć jednocześnie tradycję dawnej imperialnej Wielkiej Brytanii, wizję sielskiej, wiejskiej Anglii z gustami kolejnych pokoleń masowych odbiorców. Jej bohaterowie, jak Herkules Poirot czy panna Marple, stali się ikonami współczesnej kultury, w które wcielają się kolejni wspaniali aktorzy na przestrzeni wielu lat. Wystarczy wspomnieć Margaret Rutherford czy Petera Ustinova, czy teraz ostatnio Kennetha Brannagha. Christie wciąż króluje!

Przeczytaj również: Kryminał. Gatunek dla filozofa [TPCT 223]

Dariusz Gawin: Powiem więcej – stała się ikoną kultury masowej Zachodu. Ale właśnie – skoro tak, to też zaczyna mieć kłopoty. Sporo mówiliśmy o przepisywaniu przeszłości, która tak często nie pasuje do tego, co dziś uchodzi za progresywne i jak walczy się z tym, co „regresywne”, czy też, jak się kiedyś mawiało, „reakcyjne”. A takich wątków regresywnych u Christie nie brakuje: imperializm, kolonializm, luksusowe życie klasy wyższej, która wypoczywa w willach i hotelach, w

których jest obsługiwana przez służbę i tak dalej. Na domiar złego jedna z jej książek ma tytuł „Dziesięciu małych murzynków” – oczywiście nie mógł się ostać. Oglądałem ostatnio film dokumentalny o Agacie Christie, w której nie ma nawet wzmianki o zmianie tytułu. Powie ktoś: „cenzura”, ale to jest przede wszystkim kwestia biznesowa: skoro ludzie mają kupować dalej te książki, to one muszą być „w porządku”. Tak to funkcjonuje w kapitalizmie: nie ma instytucji cenzury, ale to się jakoś samo dzieje...

Dariusz Karłowicz: Biznes biznesem, ale powiedzmy też słowo o filozofii kryminału. Dlaczego klasyczny kryminał wciąż ma się dobrze? Może dlatego, że kryminał Agathy Christie – czy też w stylu Agathy Christie – jest azylem klasycznego myślenia; może nie klasycznej filozofii, ale pewnych jej standardów, takich jak prawda przedmiotowa i sprawiedliwość – rzeczy w dzisiejszym świecie niebywałe. Kryminał pozwala wrócić do rzeczywistości, w której jest coś takiego jak „stan rzeczy”: zbrodnia ma zdolność przywracania w sposób okrutny sfery faktów. Trup jest. I to jest poza jakąkolwiek dyskusją, nie da się spekulować – ktoś komuś odebrał życie, zrobił coś niesprawiedliwego i trzeba wymierzyć mu sprawiedliwość. Christie rozumiała to bardzo dobrze, dlatego twierdzę, że jest ona kimś w rodzaju filozofa – a już na pewno filozofami są jej bohaterowie, którzy posługują się pewną zdolnością dociekania, a zarazem pewną znajomością spraw boskich i ludzkich, która pozwala im rozwikływać rozmaite zagadki. Trochę taką postacią był też Colombo, ale to jest temat na inną rozmowę...

Rozmowa z programu „Trzeci Punkt Widzenia”. Obejrzyj cały odcinek.

Wszystkie artykuły z „Teologii Politycznej Co Tydzień” [511]: Agatha Christie. Herbatka, trup i metafizyka [TPCT 511]